



Marian J. Ptak

Taksa sądu ziemskiego w Oleśnicy z ostatniej dekady XVI wieku

Rekonstrukcja dawnego ustroju sądów poszczególnych księstw śląskich nie jest zadaniem łatwym, zwłaszcza w warunkach całkowitego braku ksiąg sądowych, zachowania stosunkowo nielicznych dokumentów praktyki sądowej oraz tylko bardzo ogólnych regulacji prawa stanowionego. Pomimo tak niesprzyjających okoliczności podejmowanie prób odtwarzania organizacji dawnego sądownictwa nie jest z góry skazane na niepowodzenie. Wymaga jednak sięgania do rękopiśmiennych źródeł archiwalnych, które z reguły w takich próbach się pomija. Jednym z nich są taksy sądowe. Z taką sytuacją spotykamy się w Księstwie Oleśnickim, wyodrębnionym w 1312 r. z dzielnicowego księstwa Henryka III głogowskiego, które jako księstwo lenne (od 1329 r.) istniało nieprzerwanie aż do 1884 r. W opublikowanej przed ponad dwudziestu laty monografii do takś takich sięgnąłem, nie poddałem ich jednak szczegółowej analizie¹. Celem niniejszego opracowania jest w związku z tym prezentacja tekstu najstarszej znanej takiej taksy z obszaru Księstwa Oleśnickiego oraz próba interpretacji jego treści².

¹ M. Ptak, *Sądy prawa polskiego na tle organizacji wymiaru sprawiedliwości księstwa oleśnickiego XIV–XVIII w.*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 946, Prawo CLVII, Wrocław 1988, s. 121.

² Jej pełny tekst z zachowaniem oryginalnej grafii zamieszczam w aneksie.

Jest on szczególnie cenny, ponieważ zachował się tylko w jednym egzemplarzu, składającym się z dwóch kart papieru³. Pierwsza jest zapisana dwustronnie. Tekst pierwotny, napisany starannie ciemniejszym inkaustem, został podzielony na cztery punkty, natomiast wtórny, napisany jaśniejszym inkaustem, ma charakter interpolacji. Druga karta jest zapisana tylko jaśniejszym inkaustem, tym samym charakterem pisma co karta pierwsza. Całość jest napisana w języku niemieckim, z nielicznymi terminami łacińskimi i jednym polskim oraz opatrzona nagłówkiem, który wyjaśnia, że chodzi o taksę sądu ziemskiego (*Landgericht*) w Oleśnicy.

Ponieważ pod pojęciem sądu ziemskiego kryją się na Śląsku różne rodzaje sądów, wyjaśnienia wymaga kwestia, o jaki sąd w tej taksie chodzi. Nie da się tego jednoznacznie rozstrzygnąć wyłącznie na podstawie analizy samego tekstu taksy, nie użyto w nim bowiem innej nazwy tego sądu. Wymienia się w niej tylko wchodzących w jego skład funkcjonariuszy, określone czynności sądowe oraz związane z nimi opłaty. Z przeprowadzonej już analizy wcześniejszych i późniejszych dokumentów jednoznacznie wynika, że chodzi tu o sąd nazywany sądem polskim (*judicium Poloniale*), zwanym też cudem (*czud, czwd, czawde*), prawem polskim (*Polnische Recht, polnische gesworne recht*), sądem cudowym (*Zaudengericht*), prawem cudowym (*Zawdenrecht, Czaudenrecht, Zauden Recht*), prawem dziedzicznym (*Erbeigen Recht*), dziedzicznym polskim prawem ziemskim (*Erbaigene Polnische Landrecht*), polskim prawem ziemskim (*Polnische Landrecht*), prawem ziemskim (*Landrecht*), sądem ziemsko-dworskim (*Landhofgericht*), sądem dworskim albo prowincjonalnym (*Judicium Curie vel provincionale*)⁴. Niekiedy podkreślano, że chodzi o książęcy sąd dworski (*hofegeding*), książęce prawo ziemskie albo książęcy sąd ziemski (*Fürstliche Landgericht*). Używany w tych nazwach wyraz „prawo” był oczywiście synonimem sądu. Na uwagę zasługuje fakt, że w pierwszej połowie XVII w. zaprzestano w dokumentach używania przymiotnika „polski”. Wynika stąd, że w omawianej taksie chodzi bez wątpienia o sąd

³ Archiwum Państwowe we Wrocławiu (dalej: AP Wrocław), Rep. 33 (Księstwo Oleśnickie), sygn. 1064 (dawna: IV 2 g).

⁴ M. Ptak, op.cit., s. 51.

prawa polskiego, którego właściwość przedmiotowa obejmowała majątki ziemskie na prawie dziedzicznym, czyli polskim, które zdecydowanie dominowały w Księstwie Oleśnickim i były przeciwieństwem dóbr lennych prawa niemieckiego. Nie miała w związku z tym znaczenia narodowość posiadacza lub właściciela tych dóbr. Charakter sądu wyłącznie prawa polskiego uległ zatarciu w pierwszej ćwierci XVI w. przez objęcie swoją działalnością nielicznych dóbr lennych po zlikwidowaniu sądu dworskiego prawa niemieckiego. Nie nastąpiła tu zatem, jak w sąsiednim Wrocławiu w pierwszej połowie XIV w., likwidacja czudu, czyli sądu dworskiego prawa polskiego, i przejęcie jurysdykcji nad istniejącymi tam nadal majątkami ziemskimi prawa polskiego przez sąd dworski prawa niemieckiego, zwany później również sądem albo prawem ziemskim. Sąd ziemski w Oleśnicy, jak z samej nazwy wynika, był sądem właściwym dla ziemian, czyli przede wszystkim szlachty. Nie był natomiast sądem centralnym dla całego księstwa, lecz obejmującym swoją właściwością terytorialną tylko stołeczny weichbild (dystrykt) oleśnicki. W sąsiednich weichbildach Księstwa Oleśnickiego funkcjonowały bowiem odrębne sądy ziemskie, mianowicie w Trzebnicy i Bierutowie. Taksa oleśnickiego sądu ziemskiego obowiązywała zatem tylko w tym sądzie.

Omawiana taksa nie posiada datacji. Czas jej powstania można zatem określić tylko w przybliżeniu, korzystając z zawartej w niej informacji o praktyce pobierania opłat sądowych w sądzie oleśnickim w okresie, w którym funkcję sędziego dworskiego sprawował Hanns Ohm, a pisarza ziemskiego Hanns Weintrit. Pierwszego z nich nazywa się w niej starym sędzią dworskim, co najprawdopodobniej oznacza, że omawiana taksa powstała po objęciu urzędu sędziego dworskiego przez młodego, czyli następującego po nim piastuna tego urzędu. Hans von Ohm⁵ und Janschdorff⁶ auff Michelwitz⁷ und Saprashin⁸, zwany Janischowsky, był radcą księcia oleśnickiego Karola II z dynastii ziębickich Podiebradów oraz

⁵ Ohmsdorf (?) – Omieciny, świd.

⁶ Jäntschorff – Januszkowice, oleś.

⁷ Michałowice, trzeb.

⁸ Saprashine (Lindenhof), Zaprężyn, trzeb.

jego marszałkiem dworskim i sędzią ziemsko-dworskim⁹. Karol II sprawował rządy w Księstwie Oleśnickim od 1569 r. wspólnie ze swoim starszym bratem Henrykiem III, natomiast po jego śmierci samodzielnie w latach 1587–1617¹⁰. Hans von Ohm już w 1575 r. był oleśnickim sędzią dworskim i był nim jeszcze w 1591 r.¹¹ Już jednak w 1593 r. zastąpił go Caspar von Falckenberg¹² auff Nietzsche¹³, który zmarł, piastując tę funkcję, w 1611 r.¹⁴ Johannes Weintritt był mieszczaninem pochodzącym z Legnicy, ale został pisarzem miejskim i ziemskim w Oleśnicy po swoim poprzedniku, którym był Ditrich Hofman, wymieniony jako były pisarz ziemski w Oleśnicy w grudniu 1569 r.¹⁵ Urząd pisarza ziemskiego w Oleśnicy powstał, co ciekawe, z inicjatywy księcia oleśnickiego z dynastii ziebickich Podiebradów Jana ok. 1554 r., który z powodu uwikłania w spór w tym sądzie z rodzeństwem zu Puditsch¹⁶ mianował dotychczasowego pisarza miejskiego w Oleśnicy Balthazara Hanemana pisarzem ziemskim, w tym także do innych spraw. Weintritt, podobnie jak Hofman, obsługiwał ponadto dwa centralne sądy księstwa sąd manów (*Mannrecht*) i sąd kameralny (*Kammerrecht*). Jak się wydaje, funkcję pisarza ziemskiego w Oleśnicy przejął również u schyłku XVI w. Jego następcą został Johannes Preuß, inaczej zwany Prutenus, który zmarł w 1605 r.¹⁷ W pełni zasadne wydaje się zatem określenie czasu powstania tej taksy, przez opracowującego tę jednostkę archiwalną niemieckiego archiwariusza, na około 1590 r., a więc już po uchwaleniu w 1583 r. przez sejmik ziemski fundamentalnego źródła prawa księstwa, którym była ordynacja ziemska (*Landesordnung*). Bardziej precy-

⁹ J. Sinapius, *Olsnographia Oder Eigentliche Beschreibung Des Oelßnischen Fürstenthums In Nieder = Schlesien*, Leipzig und Franckfurt 1707, cz. I, s. 629, 914.

¹⁰ S. Głogowski, *Genealogia Podiebradów*, Gliwice 1997, s. 124–126.

¹¹ AP Wrocław, Rep. 4e, nr 17b, 17d.

¹² Falkenberg, Niemodlin albo Sokola, jaw.

¹³ Netsche, Nieciszów, oleś.

¹⁴ AP Wrocław, Rep. 33, sygn. III 3i.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Georgendorf – Budzicz, trzeb.

¹⁷ J. Sinapius, op.cit., cz. II, s. 296.

zyjnie możemy określić czas jej powstania na okres po 1591 i przed 1593 r. Wydaje się zatem, że inicjatora jej spisania należy upatrywać w nowym sędzi dworskim, a autora samego jej tekstu w pisarzu ziemskim.

Umieszczony bezpośrednio pod tytułem pkt 1 regulował kwestię opłat sądowych za tzw. zapowiedzi. Oprócz użytego w taksie terminu *Aufbietung* spotyka się też inne, np. *Ausrufung* albo *Proclamatio solennis*. Polegały one na czterokrotnym oznajmianiu na kolejnych sesjach wszystkim zebranym w sądzie o przewłaszczeniu nieruchomości oraz wezwaniu osób mających roszczenia do tej nieruchomości do ujawnienia ich. Była to procedura chroniąca przed odpowiedzialnością za wady prawne rzeczy. Postanowiono w nim, że od każdej zapowiedzi zainteresowana strona, czyli nabywca, zobowiązana była do zapłaty 1 florena węgierskiego. Według informacji Weintrita przypadał on od dawna w całości pisarzowi ziemskiemu za wykonycypowanie i wygotowanie dokumentu zapowiedzi oraz za wosk i pergamin. Natomiast stary sędzia dworski Hans Ohm, po zakończeniu piastowania urzędu pisarza ziemskiego przez Weintrita, podzielił tego florena między sędziego dworskiego i pisarza ziemskiego. Sędzia dworski otrzymał jego połowę jako wynagrodzenie za pieczętowanie obcych pozwów i opłata ta miała być płacona przez obcych ludzi, czyli przez nieosiadłych w Księstwie Oleśnickim. Pisarz ziemski zobowiązany był natomiast do stałego posiadania pieczęci i do osobistego pieczętowania. I za te czynności otrzymywał drugą połowę florena. Ten fragment odwołujący się do informacji Weintrita i do rozporządzenia Ohma został przekreślony jaśniejszym inkaustem i zastąpiony lakoniczną wstawką na marginesie, że ów 1 floren węgierski przysługuje w połowie sędziemu dworskiemu i pisarzowi ziemskiemu.

Punkt 2 dotyczył opłat sądowych za taksowanie, czyli oszacowanie dóbr ziemskich. Stanowił on, że należność za taksowanie daje sędzia dworski w połowie czterem „siedzącym w prawie”, natomiast z drugiej połowy daje pisarzowi ziemskiemu czwartą część, ponieważ ma on więcej obowiązków związanych z obliczaniem, ustalaniem i wygotowaniem otaksowania niż sędzia dworski. Wynika stąd, że reszta przypadała sędziemu dworskiemu. Ten fragment zawiera też ciekawą informację, że taki zwyczaj funkcjonował jeszcze

w weichbildzie trzebnickim, czyli w tamtejszym sądzie ziemskim. Passus o dawaniu należności za taksowanie sędziemu dworskiemu został skreślony jaśniejszym inkaustem i zastąpiony bardziej precyzyjnym sformułowaniem, że za taksowanie dóbr ziemskich należy od każdego stu groszy zapłacić dziewięć, z których połowa przypada sędziemu dworskiemu. Nie został przekreślony fragment pierwotnego tekstu dotyczący przeznaczenia drugiej połowy należności czterem „siedzącym w prawie” i czwartej części pisarzowi ziemskiemu. Natomiast został przekreślony pierwotny tekst dotyczący czynności, za które pisarz ziemski otrzymywał czwartą część należności oraz powołujący się na identyczny zwyczaj w sądzie trzebnickim. W jego miejsce wstawiono dopisek na marginesie, że należności z tytułu taksowania dóbr mają być pobierane od tysiąca oraz od stu – dziewięć groszy.

Punkt 3 dotyczył opłat sądowych za wszczęcie postępowania sądowego. Określono je tutaj jako „zakup prawa”. Należność za tę czynność wynosiła od dawna 60 groszy, z których 6 przypadało pisarzowi ziemskiemu i następne 6 prawidlnikowi, czyli słuźebnikowi sądowemu. Wyraz podkreślający dawność tej praktyki (*von Alttershero*) został przekreślony jaśniejszym inkaustem. Takim samym inkaustem na marginesie umieszczono dopisek, że reszta należności za tę czynność (48 groszy) przysługuje sędziemu dworskiemu. Następne zdanie, w całości przekreślone jaśniejszym inkaustem, stwierdzało, że obecnie należy żądać 66 groszy, z których 6 trzeba dać słuźebnikowi sądowemu, pisarzowi ziemskiemu nic, natomiast 60 groszy zatrzymuje sędzia dworski, co „siedzący w prawie” i pisarz ziemski uznali za nazbyt uciążliwe. Poprawki pierwotnego tekstu w tym punkcie wskazują na wyraźną intencję podniesienia wysokości opłaty sądowej za wszczęcie postępowania, wbrew dotychczasowej praktyce opartej na autorytecie dawności, na korzyść sędziego dworskiego (z 48 do 60 groszy) oraz na niekorzyść pisarza ziemskiego (pozbawionego w całości dotychczasowego wynagrodzenia w wysokości 6 groszy). Stąd wydaje się, że inicjatorem tej zmiany był sędzia dworski.

Punkt 4 nawiązywał do ograniczenia pisarza ziemskiego w zakresie partycypowania w opłatach sądowych. Stwierdzono w nim bowiem, że poważnym mankamentem jest pozbawienie go docho-

dów z tytułu pieczętowania, wydawania niektórych rzeczy oraz odbywania podróży w celu sporządzania inwentarzy i taksowania majątków. Cały ten punkt został jednak przekreślony jaśniejszym inkaustem. Ten fragment przemawiałby za autorstwem tekstu pierwotnego pisarza ziemskiego.

Na odrębnej karcie papieru umieszczono wykaz czynności sądowych i odpowiadających im opłat oraz partycypujących w nich funkcjonariuszy sądowych, spisany jaśniejszym inkaustem, co sugeruje, że był on już rezultatem wcześniejszych kontrowersji uwidocznionych w brulionie czteropunktowej taksy na odrębnej karcie. W wykazie tym trudno dopatrzyć się jakiegoś kryterium, według którego czynności te wymieniono. Otwiera go wyrok, za który strona zobowiązana była do opłaty w wysokości 18 groszy, przypadających w połowie sędziemu dworskiemu (9) i pisarzowi ziemskiemu (9). Na drugim miejscu znalazł się pozew, za którego wystawienie pisarz ziemski inkasował 8 groszy. Na trzecim przesłuchanie świadków, wycenione na 10 groszy przypadających również pisarzowi ziemskiemu. Kolejna wymieniona czynność dotyczy doręczenia pozwu, która należała do – pojawiającego się po raz drugi – prawidlinika (*Prauidla*), wyceniona na 8 groszy. Następne cztery czynności były wykonywane przez pisarza ziemskiego i odrębnie opłacane: sporządzenie odpisu wyroku – 4 grosze, przeszukanie ksiąg sądowych za każdy rok – 1 grosz, napisanie pełnomocnictwa – 6 groszy, wystawienie dokumentu sądowego i opieczętowanie – 4 grosze. Ostatnią czynnością w tym wykazie było sporządzenie inwentarza „na ziemi”, czyli w majątku ziemskim położonym w weichbildzie oleśnickim, za który należało zapłacić 2 talary, czyli 72 grosze, przypadające w połowie sędziemu dworskiemu i pisarzowi.

Z przeglądu tych czynności wynika, że największym beneficjentem opłat sądowych był pisarz ziemski (1 talar i 42 grosze albo 78 groszy) występujący najczęściej samodzielnie, któremu ustępował sędzia dworski (1 talar i 9 groszy albo 45 groszy) występujący tylko przy dwóch czynnościach (wyrok i inwentaryzacja) i zawsze w asyście pisarza ziemskiego oraz partycypujący z nim w opłacie w takiej samej wysokości. Tylko z jedną czynnością został skojarzony prawidlnik (8 groszy). Proporcje te zmienia uwzględnienie opłat za czynności w czteropunktowej części taksy. Przewidywała ona osta-

tecznie ponoszenie opłat od każdego dokumentu zapowiedzi w wysokości 1 florena węgierskiego, czyli 30 groszy, przypadających w połowie (po 15 groszy) sędziemu dworskiemu i pisarzowi ziemskiemu. Natomiast w opłatach od taksowania majątków ziemskich wyraźnie uprzywilejowany był sędzia dworski, który od każdych 100 wartości szacowanego majątku pobierał 9 groszy, ale dzielił się nimi po $\frac{1}{4}$ z czterema „siedzącymi w prawie” i pisarzem ziemskim. Największa dysproporcja występowała w związku z wszczęciem postępowania sądowego, które wszczynającego kosztowało aż 60 groszy, w których partycypowali w równej kwocie, po 6 groszy, pisarz ziemski i prawidlnik, natomiast resztę w wysokości 48 groszy inkasował sędzia dworski. Dawało to sędziemu w sumie, nie licząc zmiennej opłaty za czynność taksowania majątku ziemskiego, 108 groszy, a pisarzowi ziemskiemu 105 groszy. Prawidlnik mógł liczyć na 14 groszy, natomiast „siedzący w prawie” tylko na przychody z tytułu uczestnictwa w szacowaniu majątków ziemskich. W sumie zatem w największym stopniu w opłatach sądowych według omawianej taksy partycypowali dwaj funkcjonariusze sądowi: sędzia dworski i pisarz ziemski. Ten ostatni łączył najczęściej tę funkcję z urzędem pisarza miejskiego, mógł także dodatkowo obsługiwać dwa centralne sądy księstwa zlokalizowane w Oleśnicy: sąd manów i sąd kameralny, co istotnie pomnażało jego dochody pieniężne.

Najdroższą dla strony czynnością sądową było sporządzenie inwentarza majątku ziemskiego (72 grosze), następnie wszczęcie postępowania (60 groszy), ogłoszenie zapowiedzi (30 groszy) i wydanie wyroku (18 groszy).

Wymienione czynności sądowe pozwalają również na określenie zakresu właściwości rzeczowej oraz składu sądu oleśnickiego w tym czasie. Wynika z nich, że najważniejszym funkcjonariuszem sądowym był sędzia dworski. Taksa posługuje się wyłącznie tą nazwą, choć we wcześniejszych dokumentach tytułowano go sędzią polskim w Oleśnicy (*Judex Polonialis in Olsnicz*) albo sędzią polskim dystryktu oleśnickiego (*Judex Polonialis districtus Olsnicensis*), czudarzem w Oleśnicy (*zewdener zu Oels*, *Zaudener zu Oels*, *Czewdener zur Olssen*), czudarzem polskim (*polnischer Czewdener*), sędzią ziemsko-dworskim (*Landhofrichter*) oraz sędzią ziemskim (*Land Richter*). Nazwa „czudarz” jest w tym zestawieniu ślą-

skim derywatem wyrazu „sędzia”. Taksa wymienia także czterech „siedzących w prawie” (*Rechtsitzer*), których w innych dokumentach określa się mianem asesorów (*assessores, Assessoren*), „siedzących” (*siczer, Sitzer*), „siedzących w prawie ziemskim” (*Landrecht-sitzer*) i „przysiedzących w prawie ziemskim” (*Landrechtsbeisitzer*). Wszyscy rekrutowali się ze stanu szlacheckiego. Kandydatów wybierano na sejmiku ziemskim (*Landtag*) weichbildu oleśnickiego, ale formalnej nominacji dokonywał książę. W omawianej taksie występują tylko raz jako partycypujący w opłacie za taksowanie majątku ziemskiego, co sugeruje ich drugoplanową rolę ustrojową w tym sądzie i pierwszoplanową sędziego. Najbardziej obciążonym różnymi czynnościami sądowymi był pisarz ziemski, który najczęściej łączył tę funkcję z pisarstwem miejskim Oleśnicy. Ale na szczególną uwagę zasługuje pojawiający się dwukrotnie w omawianej taksie prawidlnik, nazywany w niej także służebnikiem sądowym¹⁸. We wcześniejszych dokumentach spotyka się także inne nazwy tego funkcjonariusza sądowego: służebnik ziemski (*Landisdiner, Lantdiner*), komornik ziemski (*Landes Cammerer*) oraz fantownik ziemski (*Landes Pfänder*). Do jego obowiązków wynikających z tej taksy należało uczestniczenie we wstępnej fazie procesu sądowego i polegało tylko na doręczeniu pozwu. Skądinąd wiadomo, że do jego obowiązków należało także czterokrotne ogłoszenie o przeniesieniu własności nieruchomości ziemskiej (*hastillatio id est offbytung*) i zapewne niektóre czynności związane z wykończeniem wyroku sądowego.

¹⁸ Źródła śląskie dotyczące tego funkcjonariusza sądowego stale pomija się w polskiej literaturze przedmiotu. Por. J. Bardach, *Prawidlnik w dawnym polskim prawie sądowym*, Czasopismo Prawno-Historyczne 1969, t. XXI, z. 2, s. 31–67. Sięga do nich, choć w ograniczonym zakresie, Z. Rymaszewski w swojej świetnej monografii o woźnym sądowym: *Z badań nad organizacją sądów prawa polskiego w średniowieczu. Woźny sądowy*, Warszawa 2008; *Z badań nad funkcjonowaniem sądów prawa polskiego w średniowieczu. Czynności woźnego sądowego*, Warszawa 2010.

Aneks

AP Wrocław, Rep. 33, sygn. 1064

(1 kartka, s. 1)

Taxa beim landgericht zue Olss

1. Von Jedem auffbietbrieff wirdt gegeben 1 f. vng. (welcher halb dem hoffrichter vnd halb dem Landschreiber gebüret)¹⁹ (welcher von altershero nach bericht Hannsen Weintrits dem Landschreiber für concipirung vnnndt verfertigung des Brieffes sowol wachs vnnndt pergament alleine gebühret, der Altter Hofferichter aber Hanns Ohm hat, nach dem Weintritt abgezogen solchen f. vng. halb dem Hofferichter zugeignet zue einer besoldung wegen des siegeln do doch wegen fremder Citation dofern fremde Leutte zur gebühr sollen befördert werden der Landschreiber das Siegel alzeit bei sich halten vndt alles selbst Siegeln muß.)²⁰
2. (Die gebühr von den Taxen gibet der Hofferichter halb)²¹ (Von den Taxen der landgütter gebüret sich von jedem hundert 9 g. dauon habet der hoffrichter den halben teil)²² den 4 Recht-sizern von dem andern halben teil aber gibet ehr dem Land-schreiber den Vierdten Teil, (do er doch mit Landschreiber weil derselbe auch mehr mühe vndt Arbeit mit berechnung stel-lung vnnndt vorfertigung der Taxen noch mehr mühe vnnndt arbeit auff sich tragen muß als der Hofferichter, nicht vnbil-lich zugleich teilen solte wie auch solcher brauch noch im Trebnischen gehalten wirdt.)²³ (Was die gebühr sei von Taxen der güter...²⁴ vffs Tausent vffs hundert 9 g.)²⁵

¹⁹ Wstawka jaśniejszym inkaustem na marginesie.

²⁰ Tekst przekreślony jaśniejszym inkaustem.

²¹ Zdanie podkreślone.

²² Dopisek nad podkreślonym zdaniem.

²³ Tekst przekreślony tym samym inkaustem.

²⁴ Wysokość stawki ale trudna do odczytania.

²⁵ Dopisek na marginesie przekreślonego tekstu.

3. Zue erkauffung eines Rechtens ist die gebühr (von Alttershero)²⁶ 60 g. dauon dem Landt = (s. 2) schreiber 6 g. sowol auch dem Prawadla oder Gerichtsdienner 6 g. gebühret. (das andre gebüret dem hofferichter)²⁷ (An itzo aber muß man erlangen 66 g. dauon dem Gerichtsdienner 6 g. gegeben werden deme Landtschreiber aber nichts. Vnndt die 60 g. behelt der Hoffrichter für sich allein, welches dann den Rechtsitzern vnndt Landschreiber gar beschwwerlich ist.)²⁸
4. (Letzlichen felt auch dieser Mangel für, das der Landtschreiber offters zur versiegelung oder außgebung etzlicher sachen, oder auch zue Inuentationen vnndt Taxen vergeblich Reisen muß, dauon ihm noch kein gewisser aussatz gemacht ist.)²⁹

(2 kartka, s. 1)³⁰

Von jedem Vrtl 18 g. halb dem hoffrichter das and. dem Landtschreiber

Von einer Citation 8 g. dem Landschreiber

Von Abhörung eines Zeugen 10 g. dem Landschreiber

Von Insinuation der Citation dem Prauidla 8 g.

Von Abschrift eines Vrtels 4 g. dem Landschreiber

Von vffsuchung der Gerichtsbücher von jedem Jaren 1 g

Von einer Volmacht 6 g. dem Landschreiber

Von Gerichts vhrkunden vnd versigl. 4 g.

Vonn Inuentario vffm Lande 2 th

halb dem hoffrichter vnd halb dem Landschreiber

²⁶ Przekreślone jaśniejszym inkaustem.

²⁷ Wstawka jaśniejszym inkaustem na marginesie.

²⁸ Tekst przekreślony jaśniejszym inkaustem.

²⁹ Jak wyżej.

³⁰ Cały tekst jaśniejszym inkaustem.

SUMMARY

Fixed pries of terrestrial court in Olesnica from last decade XVI century

The author presents the oldest text of court fixed pries the Duchy of Oels and attempts to interpretation it based on existing research results over regime of the courts this duchy. Proves that it is a fixed pries terrestrial court of polish law in capital Olesnica written after 1591 and before 1593 year, after taken the office of judge by Caspar von Falkenberg auf Nietsche (Nieciszów). It follows that in the frame of this court – except courtly judge called still in that time polish judge – came into four assessors, terrestrial writer and terrestrial servant called in text twice prawidlnikiem. Of the judicial acts in the most costly for the parties was prepared inventory of estate and initiation of proceedings. All officers of the court participated in provided court fees but absolutely the largest share in they had courtly judge and terrestrial writer.

Key-words: court fixed pries, terrestrial court, terrestrial court of polish law, Olesnica, Duchy of Oels, municipal area (weichbild) from Olesnica